

wa dla przyjętego sposobu przedstawiania rozwoju myśli pedagogicznej.

Publikacja może stanowić przyczynek i inspirację dla dalszych badań i rozważań teoretycznych. Po czwarte posiada walor praktyczny. Wyraża się on w możliwości wykorzystania idei wypowiedzianych przez poszczególnych pedagogów w dzisiejszej praktyce pedagogicznej. Na aspekt ten zwraca uwagę cały skład autorski książki poprzez dokonywanie w swych opracowaniach aktualizacji poglądów prezentowanych przez siebie pedagogów.

Praktyczność omawianej pracy przejawia się w możliwości wykorzystania jej przez studentów, ponieważ w wyraźny sposób wzbogaca ona literaturę przedmiotu.

Wreszcie, co należy też zaakceptować, stanowi powód do zadowolenia samego Zakładu Historii Wychowania. Powyższa książka jest bowiem już czwartą w jego dorobku. Jawi się ona jako wyraz integracji pracowników wspomnianego Zakładu, ponieważ jest owocem ich wspólnej pracy.

W zakończeniu należy wyrazić szacunek i uznanie dla wszystkich autorów prezentowanych opracowań, że mimo szczupłości źródeł nie ustalili w swych poszukiwaniach badawczych. Mimo niedostatku rzetelnych prac na temat okresu międzywojennego, potrafili stworzyć książkę wnikliwą i inspirującą do głębszych rozważań i refleksji.

Dlatego, książkę tę można polecić nie tylko historykom wychowania i pedagogom, ale również działaczom oświatowym. Myśląc o potencjalnych odbiorcach tejże publikacji, nie można też zapomnieć o studentach kierunków humanistycznych ze szczególnym uwzględnieniem specjalności pedagogicznej.

Wreszcie, niniejszą książkę można zaproponować tym wszystkim, którzy nie będąc bezpośrednio związani z oświatą, są żywo zainteresowani jej problemami a w szczególności rozwojem kultury polskiej, w której szkolnictwo zajmuje istotne miejsce.

Joanna Król

Z dziejów prasy wielkopolskiej XIX - XX wieku, praca zbiorowa pod red. Marcelego Kosmana, t. 1 - 4, UAM, Poznań 1994, 1995, 1997, 1998, s. 189, 163, 213, 195

Jako efekt przygotowań do sesji naukowej, zorganizowanej w grudniu 1994 roku przez Zakład Dziennikarstwa Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM w Poznaniu, ukazał się pierwszy tom publikacji *Z dziejów prasy wielkopolskiej XIX - XX wieku*. Dotąd brakowało na rynku wydawniczym opracowania umożliwiającego całościowe spojrzenie na dzieje prasy w Wielkopolsce, jednak wszystko wskazuje na to, że kolejne tomy prowadzą do powstania takiej właśnie monografii. Jak bowiem czytamy we wstępie do tomu pierwszego, stanowi on początek pracy, mającej po kilku latach doprowadzić do przygotowania syntezy dziejów prasy w historycznym regionie. Na razie doczekaliśmy się czterech zeszytów, z których ostatni ukazał się w pierwszym kwartale bieżącego roku.

Do udziału w programie badań udało się prof. Marcelemu Kosmanowi nakłonić osoby związane nie tylko z INPiD UAM w Poznaniu, ale również pracowników innych ośrodków naukowych. Wśród znanych i zasłużonych dla środowiska poznańskiego nazwisk średniego pokolenia, spotykamy się także z nazwiskami debiutantów – a są to debiuty godne uwagi. Sądzę, że osoby te spełnią pokładane w nich nadzieje i w niedalekiej przyszłości stanowiąc będą dobrany zespół wspierający prace nad syntezą dziejów prasy wielkopolskiej.

Na zawartość poszczególnych tomów składają się materiały przedstawiane podczas sesji dotyczących m.in. związków między „pismami czasowymi” a literaturą, czy też kultury politycznej w Polsce dawnej i współczesnej. Nie wszystkie teksty mają charakter syntetyczny,

niektóre naświetlają problematykę i wskazują możliwości badawcze, z kolei inne tylko analizują wybrany problem. Wszystkie jednak rozszerzają, a wielokrotnie rzucają nowe światło na naszą dotychczasową wiedzę na temat dziejów prasy, nie tylko w Wielkopolsce, bowiem wiele z prezentowanych tekstów ma charakter ponadregionalny.

Jak już wcześniej wspomniałam, pierwszy tom stanowił zapowiedź dłuższego cyklu, stąd też jego inauguracyjny charakter. Zawiera materiały przedstawiające wyniki badań nad rozmaitymi aspektami dziejów prasy wielkopolskiej w okresie od połowy dziewiętnastego stulecia do czasów nam współczesnych. Na szczególną uwagę zasługuje artykuł prezentujący bogate źródła znajdujące się w posiadaniu poznańskiego archiwum. Niemniej interesujące jest studium omawiające główne kierunki rozwoju poznańskiej prasy w warunkach braku własnej państwowości i zagrożenia germanizacyjnego. Moją uwagę zwrócił również tekst, którego autor opierając się na artykułach zamieszczanych w „Kurierze Poznańskim” relacjonuje trzykrotny pobyt Józefa Piłsudskiego w Poznaniu, dotyka przy tym drażliwej kwestii obecności jego osoby w świadomości Wielkopolan. Szeroko został też potraktowany problem dotyczący związków z prasą ludzi, których działalność trudno określić jako wyłącznie dziennikarską. Chodzi tu przede wszystkim o Józefa Ignacego Kraszewskiego i jego kontakty z prasą wielkopolską. Równie ciekawe zagadnienie związane jest z problemem prezentacji spraw Rosji i polsko-rosyjskich, jak i tematyką niemiecką, włoską czy francuską na łamach prasy poznańskiej w drugiej połowie XIX wieku, a także ze sposobem widzenia Wielkopolan w innych regionach kraju. Wśród krótkich materiałów przyczynkarskich zwracają uwagę dwa artykuły: pierwszy poświęcony międzywojennej ilustracji prasowej i drugi, omawiający studenckie pisma kulturalne w latach 1989 - 1994.

Kolejny zeszyt ujrzał światło dzienne podczas trwania sesji naukowej „Kultura polityczna w Polsce – przeszłość i teraźniejszość”, zorganizowanej w listopadzie 1995 roku. Największy nacisk został położony na kontakty Wielkopolan z innymi regionami kraju w cza-

sie zaborów i późniejszym, a jeszcze bardziej rolę prasy w procesie integracji i konsolidacji ziem znajdujących się pod obcym panowaniem. Tom rozpoczyna tekst o echach greckiej rewolucji w polskim piśmiennictwie doby romantyzmu, ze szczególnym akcentem na ówczesną prasę. Mamy też możliwość innego spojrzenia na *Tytana Pracy*, jak nazywano J. I. Kraszewskiego, którego większość z nas zna jako autora powieści historycznych – tu poznamy go w roli dziennikarza. Nie można pominąć tekstu poświęconego poznańskiemu dziennikarstwu muzycznemu, którego autor udowodnia, że dziewiętnastowieczny Poznań był kolebką polskiego piśmiennictwa chopinowskiego i miejscem wyjątkowego kultu Fryderyka Chopina. Równie interesujący jest materiał przedstawiający zawartą w „Dzienniku Poznańskim” relację z kilkudniowego pobytu na kresach wschodnich, gnieźnieńskiego adwokata, który uświadomił wielkopolskim czytelnikom z końca XIX wieku, że „za Niemnem jest jeszcze Polski godny kawał”. Jeżeli już mowa o „Dzienniku Poznańskim” to trzeba zaznaczyć, że ten szacowny, wydawany przez osiemdziesiąt lat periodyk zajął w tym tomie poczesne miejsce. Jako źródło swych szczegółowych badań potraktowało go czterech autorów, a przez innych był wielokrotnie cytowany.

Sesja zorganizowana w maju 1996 roku zaowocowała trzecim zeszytem studiów nad prasą. Tym razem temat wiodący to rozważania o związkach między „pismami czasowymi” a literaturą. Znakomitą większość zajęły materiały poświęcone sylwetkom wybitnych ludzi pióra i nauki, których losy na stałe lub tylko na chwilę splotyły się z dziejami Wielkopolski. Należą do nich m.in. teksty omawiające działalność wybitnych Wielkopolan: Antoniego Małeckiego, Jana Konstantego Żupańskiego czy Aleksandra Janty-Połczyńskiego. Na szczególne zwrócenie uwagi zasługują dwa artykuły szeroko traktujące o dziejach śmiechu na łamach prasy wielkopolskiej przed i po roku 1945, co jest tematem o tyle interesującym, że Poznaniacy nigdy nie słyszeli z poczucia humoru. Na dobór materiałów do tego zeszytu ogromne znaczenie miał fakt, że ukazał się on jednocześnie z obchodami 75-tej rocznicy powstania Związku Zawodowego Literatów Pol-

skich w Poznaniu, co niejednokrotnie znalazło swoje odbicie w zamieszczonych tekstach.

Czwarty tom omawianego wydawnictwa ukazał się na początku tego roku. Bardzo miłym gestem ze strony autorów było zadedykowanie go Janowi Załubskiemu w 65-tą rocznicę urodzin i 25-lecie pracy na UAM. Po raz pierwszy pojawiły się materiały omawiające rolę, jaką prasa odegrała w życiu polskiej prowincji w ostatnich dziesięcioleciach XIX wieku oraz w okresie międzywojennym. W poprzednich zeszytach zabrakło osobnych studiów poświęconych tej tematyce. Większość tekstów dotyczy problematyki narodowej i jej odzwierciedlenia w prasie polskiej w pierwszym trzydziestolecu XX wieku. Zwraca uwagę studium omawiające działalność poznańskiego „Tygodnika Polskiego” i powiązania tego tygodnika z działaczami Ligi Narodowej. Godny odnotowania jest również artykuł komentujący relacje z uroczystości ku czci Henryka Sien-

kiewicza, jakie ukazały się na łamach poznańskiej prasy w 1916 i 1924 roku. Spore zainteresowanie wzbudza też omówienie sprawy konkordatu między Watykanem a Republiką Litewską z 1927 roku w opinii polskiej prasy, ze szczególnym uwzględnieniem prasy poznańskiej.

Omawiane wydawnictwo możliwie wszechstronnie ujmuje dzieje pierwszego i szczególnie zasłużonego dla rozwoju nauki, środka masowego przekazu. Zrozumiały bowiem jest fakt, że niektóre problemy zostały jedynie zasygnalizowane, gdyż fizyczną niemożliwością jest, żeby zbiór studiów mógł w pełni ukazać złożoność zjawiska o tak szerokich wymiarach, jakim niewątpliwie jest rozwój prasy, chociażby w jednym regionie historycznym. Należy się jednak cieszyć, że pierwszy krok do poznania złożonych dziejów prasy wielkopolskiej został uczyniony.

Barbara Kochańska

Noty

Nasi dawni jezuita, „Kronika Miasta Poznania” 1997, nr 4, ss. 377

„Kronika Miasta Poznania”, której znakomite teksty źródłowe z okresu międzywojennego do dziś stanowią cenne źródło informacji o przeszłości miasta (w wielu wypadkach okupacja przyniosła archiwaliom zagładę) również po 1945 r. zachowała swój dokumentacyjny charakter, choć wówczas akcenty zostały położone na współczesności. Obecnie – od kilku lat – zwiększyła swą objętość i wróciła do roli periodyku historycznego, na sposób problemowy ukazując wybrane zagadnienia z przeszłości a także z teraźniejszości, co dało okazję do wprowadzenia nadtytułów, np. *Poznań w literaturze, literatura w Poznaniu* (nr 4 z 1995 r.)

Omawiany tom dotyczy zakonu, który odegrał przemożną i trudną do przecenienia rolę w dziejach Rzeczypospolitej przedrozbiorowej, w tym i Poznania, gdzie posiadał jedno

z prężniejszych swych kolegiów. Ze zrozumiałych względów ma charakter zbioru studiów, w którym znalazły się zagadnienia wybrane, głównie autorów nam współczesnych, ale też i przedruki, jak ks. (Władysława!) Chotkowskiego z 1893 r.: *Szkoły jezuickie w Poznaniu 1573-1653*. Szkoda, że wydawcy nie pokusili się o odcyfrowanie imienia tego zasłużonego autora, łatwo by je znaleźli np. w powszechnie dostępnej *Encyklopedii katolickiej*.

Oczywiście trudno byłoby poprzestać na tym przestarzałym dziś tekście, toteż tom otwiera syntetyczny artykuł Doroty Żołądź-Strzelczyk na temat genezy szkół jezuickich w Poznaniu od ich początku aż do kasaty zakonu, która zbiegła się z I rozbiorem. Obok należałoby wymienić dobrze scharakteryzowany dorobek miejscowej drukarni (Jan Sójka)